

Jeśli chcesz stworzyć socjalizm musi być on oparty na wolności

James O'Brien

Spis treści

Wolność bez socjalizmu?	3
Anarchizm socjalistyczny	3
Władza kontra Akcja Bezpośrednia	4
To jeszcze nie koniec	4
Akcja zbiorowa	6
Państwo	7
Partia rządzi?	9

Artykuł ten oparty jest na debacie „Anarchizm czy Marksizm”, która odbyła się na tegorocznym letnim obozie Młodych Socjalistów.

Pojęta „socjalizm” i „komunizm” często są kojarzone z morderczymi dyktaturami ustanowionymi przez bolszewików w Rosji, potem powielonych przez ich zwolenników na całym świecie. Mimo, że głosili idee stworzenia wolnego i równego społeczeństwa ich autorytarne metody zakończyły się totalitarnym koszmarem. Również anarchiści dążą do stworzenia komunizmu, ale dla nas podstawową rolę odgrywa wolność, nie tylko w przyszłym społeczeństwie ale w sposobie w jakim będzie ono budowane. Dlatego to kiedy mówimy o komunizmie mamy na myśli komunizm wolnościowy.

Upraszczaając komunizm wolnościowy istnieje gdzie każdy ma równy głos w podejmowaniu decyzji które go dotyczą oraz ma zapewniony równy dostęp do korzyści płynących ze wspólnego życia w społeczeństwie. Co podsumowuje dobrze znane powiedzenie „od każdego według możliwościami dla każdego według potrzeb.”

Wolność bez socjalizmu?

Wady tak rozumianej wolności gdy nie ma się materialnych możliwości uczestniczenia w niej, są oczywiste. Jaki jest sens nominalnego „bycia wolnym”, kiedy to nie stać cię na opiekę medyczną a zatem cieszenie się zdrowym życiem. Socjalizm zapewnił by wolność każdemu, nie tylko dobrobyt. Socjalizm bez wolności? Bakunin powiedział „Socjalizm bez wolności byłby okrucieństwem i niewolnictwem”. Autor odwoływał się do wizji scentralizowanego socjalizmu państwowego, w szczególności marksizmu, który jak przewidział, mógł skończyć się społeczeństwem totalitarnym, co okazało się jedną z bardziej trafnych hipotez nauk społecznych. Społeczeństwo, które nie pozwala na swobodny rozwój jednostki nie jest warte walki.

Anarchizm socjalistyczny

Według anarchistów w momencie gdy robotnicy przejmą władzę nad środkami produkcji zacznie się proces tworzenia socjalizmu. Nie ma powodu aby po rewolucji utrzymać system płac. Jako że nic nie powstaje w izolacji i każdy produkt jest wytworem społecznym, same produkty same powinny być społecznie. Nie da się ustalić realnej społecznej wartości czyjejś pracy (nie warto nawet się nad tym zastanawiać). Liczy wkład pracy każdego. Jakiego znaczenia miałyby dla społeczeństwa lekarze jeśli nie byłoby osób dbających o czystość i higienę ich miejsc pracy. Obie grupy mają swój wkład społeczny. Czemu dyskryminować jedną grupę względem innej, co tylko zachowa klasową strukturę społeczeństwa.

Powinniśmy skierować się ku systemowi „każdemu według potrzeb”. Może to obejmować racjonowanie ale i tak przecież pieniądze prowadzi do tego samego tylko że w niesprawiedliwy sposób. Ale wszystko to musi być dobrowolnym aktem klasy pracującej. Klasa robotnicza musi sama wprowadzić w życie wolnościowy socjalizm. Próba narzucenia socja-

lizmu z góry przez państwo czy też kilku „dobroczyńców” skończy tak katastroficzne jak w Związku Radzieckim i nie wyniknie z tego żaden socjalizm.

Władza kontra Akcja Bezpośrednia

Jeśli stworzymy społeczeństwo gdzie tylko kilku posiada władze nad reszta, głód władzy samej w sobie, wyraźna skłonność natury ludzkiej, I tak znajdzie środowisko do rozkwitu. Nie ma znaczenia czy elitę tworzą bogacze czy też liderzy partyjni. Dlatego to anarchiści kładą taki nacisk na akcje bezpośrednia. To wolnościowa reguła, której podlegają nasze w działania. Akcja bezpośrednia to nie przyciągający uwagę wymyślny wybryk pod publikę, jak niektórzy Zieloni mogą myśleć przykuwając się na pół godziny do bram DA'il. Tu chodzi o działanie bezpośrednio, bez odwoływania się do pośredników działających w twoim imieniu. To podstawa prawdziwej demokracji, demokracji bezpośredniej. Za każdym razem kiedy uczestniczysz bezpośrednio w decydowaniu nad różnymi sprawami, działasz bezpośrednio (dyskusja i podejmowanie decyzji są formami działań politycznych). Samodzielne działanie to pożyteczna lekcja przyszłości jako sposób wpływania na teraźniejszość. Jeśli chcemy aby socjalizm został osiągnięty, ludzie muszą uwierzyć w ich zdolność, by inicjować różne kampanie. Naszym celem nie powinno być organizowanie rewolucyjnej aktywności ale służenie inspiracją dla innych.

To jeszcze nie koniec

W 1967 roku George Woodcock powiedział że anarchizm to dobra idea ale przegapiła swoją szansę, i teraz może służyć jako nigdy niespełniona aspiracja. Rok później, francuski rząd został powalony na kolana przez fale strajków, demonstracji i zamieszek, które pod względem formy organizacji były jak najbardziej wolnościowe. Mimo, że rewolucja może się wydawać niczym więcej niż odległym marzeniem, zrobimy co w naszej mocy aby pamiętać jak wszystko to może się zmienić, czasem najmniej spodziewanie.

Pomimo wszystko, anarchizm jest dobrą ideą a anarchistyczne społeczeństwo spełni potrzeby ludzi bardziej skutecznie niż społeczeństwo kapitalistyczne kiedykolwiek byłoby w stanie. Nie chodzi o przekonanie każdego że kapitalizm to zły system, chodzi o ciągłe stwarzanie i odtwarzanie warunków do jego własnego upadku. Bieda, głód, bezrobocie, alienacja - życie każdego jest osłabiane przez kapitalizm, na pewnym etapie i tak ludzie dojdą do wniosku że „musi istnieć lepsze rozwiązanie”.

Jednocześnie, jesteśmy otoczeni przykładami tego jakie życie mogło by być gdybyśmy mieli odwagę do wyciągnięcia po niego ręce. Pracownicy którzy wiedzą że mogli by o wiele lepiej kierować miejscem pracy niż ich szefowie, wiedzą też że przeciwstawiając się wspólnie są silniejsi. Wolontariusze, troszcząc się o innych udowadniają że są silniejsze motywacje niż zachłanność. Nawet każda nieformalna grupa przyjaciół pokazuje że nie zawsze

muszą istnieć przewodniczący i liderzy, nie musimy być podzieleni na rządzących i rządzonych.

Zawsze będzie istniała jakaś forma sprzeciwu, ale jeśli nie będzie miała ona żadnego celu ani pomysłu na realizację, prawdopodobnie skończy się zepchnięta przez reformy albo za błądzi w ślepej uliczce państwowości. Co możemy zrobić dzisiaj, co musimy zrobić teraz, nim będzie za późno, to rozpowszechniać idee anarchizmu w naszych kampaniach. Pokazać jak można osiągnąć prawdziwą demokrację i jak dobrze może ona działać.

Wcześniej w tym artykule spojrzeliśmy na obiektywne i subiektywne czynniki prowadzące do rewolucji, stwierdziliśmy że czynniki subiektywne to idee jakie mamy o współczesnym i innych społeczeństwach. Również powiedzieliśmy że w sytuacji potencjalnej rewolucji ludzie mogą zagubić się w organizacjach i ugrupowaniach prowadzących do nikąd. Związane jest to z tym że istnieje większe prawdopodobieństwo utknięcia w martwym punkcie, gdy dążymy do czegoś co zmieni nasze społeczeństwo ale nie wiemy ani jaka ma być to zmiana ani nie wiemy w jakim społeczeństwie chcielibyśmy żyć.

Jeśli naszym celem jest tylko rewolucja polityczna, będziemy spełnieni ukierunkowując ogólne niezadowolenie w powszechne poparcie nie dla naszych idei ale dla nas samych. Podczas gdy rewolucja społeczna musi być pozytywną rewolucją i zmierzać do wyznaczonych celów. Więc jeśli chcemy aby nam się udało musimy zacząć informować ludzi czym jest anarchizm, co on oznacza i jakie byłoby anarchistyczne społeczeństwo, gdy ludzie zaczęli myśleć o rewolucji jako realnej możliwości (na obecną chwilę niewielu w to wierzy) będą wiedzieć o co warto jest walczyć. Wydawanie książek, broszur, gazet jest jednym z ważnych sposobów promowania anarchizmu, ale kiedy ludzie nie widzą w tym związku z rewolucją, mało prawdopodobne jest że zainteresują się lekturą na temat jakie społeczeństwo może ona stworzyć.

Choć nie zawsze w tym rzecz. Kiedy ludzie są zaangażowani w walkę, nawet dla ograniczonych celów, stopniowo zaczynają rozważać dalsze problemy stając się bardziej otwarci na nowe radykalne idee. Dla anarchistów zaangażowanie się w walkę na równi z możliwością głoszenia anarchizmu jest propagowaniem demokratycznych metod organizacji które pokazują jak anarchizm działa w praktyce. Kiedy anarchistyczne formy organizacji okazują się efektywne, chętniej używa się ich w dalszej walce.

Zawsze powinniśmy być gotowi na pracę w kampaniach, na dodanie naszego doświadczenia i zaangażowania w dalszych zmaganiach, ale jeśli pozostali będą zawsze zwracać się do nas w kwestii pomysłów i organizacji, to zawodzimy wtedy jako anarchiści. Samoaktywność Kluczem anarchizmu tak samo jak świadomość tego co należy zrobić bez szukania innych którzy przyjdą i cię wyręcza. Z tego powodu naszą rolą jest praca z ludźmi a nie dla ludzi. Jest ważne aby pozostali zdobyli doświadczenie w organizowaniu się aby w przyszłości sami mogli włączyć się do kierowania społeczeństwem. Jeśli organizujemy coś pożytecznego w danym momencie, jest to trening na przyszłość. Anarchizm dotyczy wolności osobistej. Jeśli chcesz zachowywać się jak wolna osoba musisz sam/a podejmować decyzje i działać we własnym imieniu. Jeśli działasz bezpośrednio to jasne że nie podporządkowujesz się rozkazom przywódców. Bez wątplenia będziesz poddany/na bardziej ar-

gumentom jednych osób niż drugich ale sam/a decydujesz jaka drogę działań wybierzesz. Nikt nie zmusza cię do niczego.

W systemie rządowym, czy jest to demokracja reprezentatywna czy też dyktatura, przywódcy mają władzę i to oni mówią ci co masz robić. Jeśli tego nie zrobisz możesz oczekiwać kary. Nie jesteś w stanie działać bezpośrednio kiedy istnieje nadrzędna władza kontrolująca twoje zachowanie.

Akcja zbiorowa

Akcja bezpośrednia nie wyklucza działań kolektywnych, wręcz przeciwnie. Anarchiści kładą nacisk na potrzebę działań zbiorowych. Nie tylko dlatego że jest to porostu bardziej efektywne ale dlatego że jesteśmy istotami społecznymi, kiedy współpracujemy z naszymi przyjaciółmi, znajomymi nie zaprzecza to naszej wolności lecz raczej ją wzmacnia bo jest to działanie dobrowolne.

Kiedy jesteśmy zmuszani do współpracy wtedy jest to zaprzeczeniem naszej wolności. Istnieje mit o początkach dziejów, kiedy to żyliśmy jako odrębne, odizolowane istoty w ciągłym stanie wojny między sobą (stąd potrzeba kontroli jednostki ponad społeczeństwem = państwo) Faktycznie jesteśmy gatunkiem społecznym, zyskujemy świadomość siebie jako jednostek w interakcji z pozostałymi istotami ludzkimi.

Spojrzenie anarchistów na formę organizacji wypływa z postrzegania ludzi jako istot społecznych „Organizowanie się jest niezbędne. Z grubszą wszelkie ludzkie starania opierają się do pewnego stopnia na organizacji, okazuje się że wielu anarchistów działa poprzez różnego typu organizacje nieformalne jak „Reclaim the Streets” lub te o strukturze bardziej formalnej jak związki zawodowe czy kampanie społeczne. Społeczeństwo anarchistyczne będzie wysoce zorganizowane acz nie hierarchiczne. Mamy wizję, że autonomiczne miasta i okręgi przemysłowe będą tworzyć federacje i koordynować swe działania, ponieważ nie będzie powodów do współzawodnictwa. Dobrowolna kooperacja zniweluje potrzebę scentralizowanej władzy.

Kwestia nie dotyczy samej organizacji ale raczej jej typu: wolnościowej czy autorytarnej. Przez autorytarną rozumiem możliwość narzucania swojej woli innym. Decyzje podjęte przez nieliczne grono muszą być wykonane przez licznější resztę, tak więc prywatne firmy jak i siły policyjne są autorytarne. Instytucja państwa jest autorytarna, co do cna.

Poprzez organizację wolnościową rozumiem bezpośredni udział w procesie podejmowania decyzji i działań ciebie dotyczących. Prawo do zrzeszania utrzymujące równowagę z prawem do rozwiązywania się. Myślę, że realny jest tylko libertarianizm przesiąknięty mentalnością socjalistyczną, gdzie duch współpracy i pomocy wzajemnej jest decydujący.

Anarchizm jest realistyczną polityczną ideologią. Zdajemy sobie sprawę że nie wiele osób jest zainteresowanych rozpoczęciem wolnościowej rewolucji już w przyszłym tygodniu, wiemy też że zrealizowanie takowej nawet w ciągu najbliższy kilku dekad nie będzie łatwe. Wręcz przeciwnie, anarchia jako radykalny cel napotka wielki opór ze strony klasy

rządzącej. Wielu zniechęconych tą wizją, szuka drogi na skróty czy to przez parlament czy rewolucyjny zamach stanu.

Ale jeśli poważnie myślimy o osiągnięciu celu jakim jest anarchia, musimy zacząć działać w tym kierunku już teraz. Nic nie spadnie z nieba, czym dłużej zwlekamy z działaniem tym dalej do osiągnięcia celu. Większość przyzwyczajona jest do pozostawienia władzy w kierowaniu społeczeństwem w rękach innych. Oczywiście czasem może ich poruszyć sprawa korupcji czy jawnej militarnej inwazji na jeden z krajów trzeciego świata, ale ogólnie zaangażowanie społeczeństwa w chęć jakiegokolwiek zmiany jest bardzo niskie.

Co prawda gdy partie socjalistyczne w ramach rządu mówią o potrzebie akcji bezpośrednich, wydaje się być to kolejnym karabinem w składzie broni niż czymś bezpośrednio związanym z celem wolnościowego komunizmu. Cały sens w posiadaniu mniejszości uzdolnionych i oddanych przywódców to to że zrobią całą trudną robotę za Ciebie. Co za tym idzie, Ty sam nie będziesz musiał/a niczego zmienić, ani angażować się głęboko na równym stopniu z pozostałymi, nie będziesz musiał/a się zastanawiać dlaczego dążymy do socjalizmu, nie będziesz musiał/a aktywnie uczestniczyć w jego tworzeniu. To będzie śmiertelne dla każdej rewolucji a przed takim nowym społeczeństwem nastaną ciężkie czasy. Ale jeśli ludzie będą dobrze rozumieć o co walczą i osobiście, głęboko się w nią zaangażują jest mało prawdopodobne aby sobie to tak łatwo odpuścili.

Państwo

Wolnościowy sposób organizowania jestrozbieżny z instytucją państwa. Poniższa charakterystyka przybliży tylko kilka podstawowych aspektów państwowości. Niewątpliwie aparat państwowy zmienił się w przeciągu ostatnich stu lat ale jego główne funkcje pozostają takie same. Państwo rezerwuje wyłączne prawo do używania siły. W siłę wlicza: siły policyjne, system sądowniczy oraz wojsko (używane na wypadek gdy coś się komplikuje). Państwo jest zawsze kierowane przez kilku wybranych (elity mogą tworzyć bogaci kapitaliści albo liderzy partii). Elity działają poprzez system hierarchicznej władzy, tj. elity u szczytu hierarchii wysyłają polecenia które wykonują ci na niższym jej szczeblu. Ten biurokratyczny łańcuch poleceń jest nieodzowny dla struktury każdego państwa, bolszewickiego czy kapitalistycznego. Instytucje państwa które są scentralizowane, starają się regulować zachowaniem reszty społeczeństwa. Wynika to z tego, że państwo jest narzędziem władzy mniejszości. Nie można mieć nadziei że mniejszości (która nie jest stanie sprostać życzeniom reszty społeczeństwa) podporządkuje się ono bez przymusu. Tworzy się więc ogromny system biurokratyczny który wprowadza w życie zarządzenia płynące z góry oraz kieruje i kontroluje zachowanie społeczeństwa. Anarchiści twierdzą że ten typ biurokracji umacnia się, będąc źródłem prawdziwej władzy.

To właśnie kwestia gruntownej różnicy między nami a Marksistami. Kiedy my chcemy niszczyć system kontroli i zastąpić go strukturami demokracji bezpośredniej obejmującej całą populację, to celem autorytarytanej partii socjalistycznej wydaje się być przejęcie władzy biurokratycznej. Właśnie to stało się w Rosji. Ponoć aparat biurokratyczny a co za tym

idzie państwowy może być użyty do wprowadzenia socjalizmu. Anarchiści są sceptyczni wobec tego założenia jak i wobec tego że nowo rządzącym aparatem państwowym uda się wprowadzić system socjalistyczny, co bardziej prawdopodobne to zaistnienie totalitarnego koszmaru. Przejęcie kontroli nad biurokracją i jej zbrojną siłą może nie być głównym celem szeregowych członków partii socjalistycznej ale może takim się stać jeśli podtrzyma się i umocni struktury hierarchiczne.

Leninisci mogą uważać, że problem zostanie rozwiązany jak tylko pozbedziemy tych którzy są u władzy, ale to naprawdę nie jest aż tak istotne. Jeśli utrzymamy hierarchiczne schematy system pozostanie w fundamentalnie niezmiennym stanie a społeczeństwo pozostanie społeczeństwem klasowym. Z tym wyjątkiem że tym razem klasa rządząca będą uprzywilejowane elity partyjne kontrolujące strukturę biurokratyczną.

Mimo całego wysiłku klasy robotniczej jaka pochłonęła rewolucja, Rosja znalazła się w strasznej sytuacji po 1918 roku i to głównie przy udziale bolszewików którzy przejęli władzę. Anarchiści twierdzą że było tokluczowym elementem porażki rewolucji. Uważam, że była to raczej kontrrewolucja. Rewolucja obejmowała zakładanie komitetów robotniczych, rad delegatów ect. Obalenie rządu w październiku było nieuniknione. Prace "naprawcze" jakie bolszewicy dokonali w rządzie po październiku 1918 były sprzeczne z założeniami rewolucji, choć co prawda wierzyli oni że było inaczej. Bardzo szybko zaczęli niwelować rosnącą w władzę zakładowych komitetów robotniczych w imię zwiększającej kontroli państwa nad przemysłem.

Przyjmując że, celem marksistów-leninistów jest przejęcie kontroli nad strukturą biurokratyczną (to znaczy państwem), logiczne jest że, współcześnie marksiści powinni użyć struktur państwowych do osiągnięcia swych celów. Lenin powiedział, że klasa pracująca powinna być przygotowana do rewolucji poprzez Marksistów wykorzystujących do tego celu obecny rząd.

Anarchiści sprzeciwiają się państwu i zasadzie podporządkowania się władzy. Dlatego też, nie możemy wykorzystać instytucji państwowych czy ich metod takich jak np. wybory parlamentarne, do osiągnięcia naszych celów. Jak zilustrowało to postępowanie części anarchistów podczas wojny domowej w Hiszpanii, anarchi bardziej odporni niż pozostali na wirus, władzy obejmowania stanowisk państwowych". Dlatego też popieramy budowę alternatywnego ruchu, który zainicjuje nowy typ społeczeństwa, takiego w jakim chcemy żyć.

Nie popieramy jedynie rozwiązania państwa. Opowiadamy się za zastąpieniem go instytucjami demokracji bezpośredniej. Rząd wziął na siebie trochę odpowiedzialność za tak ważne dla społeczeństwa zadania jak np. zapewnienie opieki medycznej. Nie znaczy to że popieramy zamknięcie szpitali dlatego że nie lubimy ministra zdrowia i jego urzędników. Tak samo jak rozwiązując prywatne przedsiębiorstwa nie przerwalibyśmy produkcji, tak samo rozwiązując struktury państwa utrzymalibyśmy usługi jakie świadczy. Jesteśmy zwolennikami opcji gdzie pracownicy sami zarządzają opieką zdrowotną w porozumieniu z lokalną społecznością. Powtarzamy, niezbędne funkcje jakie pełni teraz państwo będą wykonywane przez demokratyczne rady pracownicze, które będą ze sobą współpracowały

nie tylko sensie pomocy wzajemnej ale też we własnym interesie. Rady te będą tym różnic się od państwa ze nie będą pod kontrola mniejszości.

Partia rządzi?

Czy jest możliwe funkcjonowanie podwójnej struktury: rad pracowniczych oraz państwa działających jednocześnie? Mało prawdopodobne. Dwuwładza jest z natury niestabilna. Państwo jest szczególnie niechętnie dostosowaniu się do wyzwania jakie stawia się jego władzy. Rządzący nie mają skłonności do dobrowolnego usuwania się na bok i wątpliwe jest aby rewolucyjna partia sojalistyczna poczyniła historyczne zmiany w tej kwestii. Partia, której obecność zakłada kontrole nad rozwojem rewolucji, dokonuje tego kosztem działania klasy jako całości. Albo klasa zarządza albo państwo. Jest to wyraźnie zilustrowane kiedy obywatelskie delegatury (jak komitety robotnicze czy samorządy społeczne) wchodzi w konflikt z państwem. Jaka rzeczywistą władze mają komitety kiedy państwo może uchylić ich decyzje. Gdy partia przejmuje inicjatywę w rewolucji logicznym wynikiem tego jest zmniejszenie roli klasy. Po co się udzielać jeśli partia zrobi to za ciebie, po co być aktywnym jeśli partia może cię zaarrestować za działanie wbrew jej polityce.

Anarchiści uważają, że twórcze możliwości klasy jako całości przeważają nad możliwościami kilku indywidualnych przywódców. Z naszej perspektywy prawdziwie demokratyczne społeczeństwo będzie bardziej wydajne niż obecnie, dlatego że umiejętnie wykorzysta zdolności każdego. Planowanie gospodarcze i społeczne będzie bardziej wydajne niż teraz ponieważ będzie uwzględniać opinie każdego. To bardziej efektywne niż centralne planowanie które wydaje się gubić w bezsensownej samoutrwalającej się biurokracji.

Jednym z powodów dlaczego ja osobiście jestem anarchista jest o że nie uważam się za osobę która wie co dobre dla każdego. Na przykład nie mam pojęcia o służbie zdrowia. Zdecydowanie wołałbym pozostawić kierowanie nią w rękach ludzi którzy tam pracują, aby sami zorganizowali się razem we współpracy z lokalną społecznością, niż oddać ją jakiegokolwiek innej grupie.

Rewolucja nie zostanie dokonana przez anarchistów. Zadanie jest zbyt skomplikowane by było ukończone przez taką mniejszość, choć oczywiście będziemy w niej uczestniczyć głosząc kierunek wolnościowy. Wolne socjalistyczne społeczeństwo potrzebuje aktywnego uczestnictwa milionów ludzi a co najważniejsze uczestnictwo to może być tylko dobrowolne. Socjalizm nie może być narzucony. Musi być dobrowolnym, organicznym procesem. Procesem wolnościowym.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



James O'Brien
Jeśli chcesz stworzyć socjalizm musi być on oparty na wolności

Wydane po polsku w zbiorze "Anarchizm jest świetny: Wybrane fragmenty z WSM". WSM
to skrót od Workers Solidarity Movement.

pl.anarchistlibraries.net